

## Miłość w małżeństwie

Istnieją różne rodzaje miłości. Czymś innym jest szacunek, który należy okazać np. przy jakiejś transakcji handlowej, a czym innym oddanie, które ma miejsce w małżeństwie. W obu sytuacjach istnieje pewien wymóg miłości (ponieważ miłość sprawia, że kiedy wchodzę w relację z drugą osobą, nie traktuję jej jak zwykły przedmiot, tylko jak osobę). Jednakże ten wymóg powinien mieć różne cechy w jednym i w drugim przypadku: w handlu zazwyczaj nie jest konieczne wymaganie zaangażowania na zawsze, za to w relacji między małżonkami całkowita wierność jest elementem podstawowym.

### Najwyższa

forma miłości polega na dobrowolnym darze z samego siebie. Małżeństwo jest jedną z dróg, na której możliwe jest zrealizowanie oddania samego siebie, ponieważ polega na całkowitym zaangażowaniu mężczyzny i kobiety. To zaangażowanie ma im umożliwić całkowite wzajemne oddanie, co zakłada warunek na zawsze i tylko ty (to znaczy, pewną wyłączość w darze z siebie wobec drugiej osoby). Oddać się całkowicie to dać całe swoje życie. Miłość idzie na całość: wszystko albo nic. Taki jest, ściśle mówiąc, sens miłości oblubieńczej. Nie ma alternatywy.

### Sensem

samej celebracji małżeństwa (zarówno kontraktu cywilnego, jak i ślubu kościelnego) jest natomiast publiczne podjęcie tego wzajemnego zaangażowania przed społeczeństwem (nie jest logiczne, żeby to zobowiązanie pozostawało ukryte) i podniesienie go do ideału świętości. Nie ma uroczystości zaślubin bez aktu prawnego, w którym mężczyzna i kobieta wzajemnie się sobie oddają i akceptują. A zarówno Prawo jak i Uroczystość są rzeczywistościami społecznymi. Nikt nie może obchodzić jakiejś uroczystości sam, obywając się bez innych osób.

### „Małżeństwo

bowiem nie jest wydarzeniem dotyczącym jedynie tego, kto je zawiera, lecz ze swej natury jest wydarzeniem społecznym, angażującym małżonków także wobec społeczeństwa i zawsze uroczystość jego zawarcia była uroczystością skupiającą rodzinę i przyjaciół” (FC, 68).

### Miłość oznacza całkowite oddanie

i że sens tej całkowitości w stanie małżeńskim jest nieomylny: bezwarunkowe i bezgraniczne oddanie danej osobie. Całkowitość zamienia się w częściowość, i przestaje być miłością, jeśli zamierza się zawrzeć małżeństwo z więcej niż jedną osobą albo jeśli narzucamy jakieś ograniczenie czasowe. Miłość małżeńska jest nie do pogodzenia z tymczasowością ani z miernością. Niemożliwe

jest złożenie prawdziwego wyznania miłości, w którym w sposób wyraźny obecne będzie jakieś ograniczenie, czy to odnośnie do intensywności czy też do trwania w czasie.

### Skoro

rozumiemy miłość jako □proces utożsamienia z osobą kochaną, z szacunkiem dla jej sposobu bycia□ to oczywiste jest, że pełne poszanowanie utożsamienie z drugą osobą nie jest możliwe, kiedy stawia się warunki (nie miałyby sensu mówienie &bdquo;kocham cię, pod warunkiem, że&hellip;&rdquo;).

Ktoś powiedział, używając trafnego i obrazowego porównania, że pobrać się to znaczy oddać się na zawsze. Jest to coś tak nieodwracalnego jak skoczenie bez spadochronu: kiedy już raz skoczyłem, nie ma odwrotu. Natomiast wzięcie ślubu przy prawnej możliwości rozwodu jest jak skoczenie ze spadochronem: &bdquo;nie zawieram siebie w pełni drugiej osobie. Nie ufam jej, nie składam swojego życia całkowicie w jej ręce&rdquo;.

### Wziąć

ślub to jakby powiedzieć drugiej osobie: &bdquo;Popatrz, odcinam sobie rękę i od tej chwili ty będziesz mi ją podtrzymywać. Kocham cię tak bardzo, że oddaję się całkowicie w twoje ręce. Od tej chwili zależę od ciebie: jeśli odejdziesz, zabierzesz moją rękę, zostanę bez niej. Jeśli odejdziesz, skrzywdzisz mnie, ale na dodatek &ndash; skoro już nie mam ręki &ndash; nie będę mógł jej oddać innej osobie&rdquo;.

Dlatego podstawowe cechy miłości odnoszą się w pełni do małżeństwa zawartego w sposób sakramentalny (tzn. między chrześcijanami) i dopełnionego (tzn. po tym, jak po uroczystości miał miejsce pierwszy stosunek małżeński) . Te cechy to: wyjście poza siebie samego, dar z siebie, oddanie, zapomnienie o sobie, bez ograniczeń czasowych, wyłączność, charakter oblubieńczy, itd.

Sam język ukazuje charakter miłości małżeńskiej: gdy ktoś mówi &bdquo;kocham cię&rdquo;; rozumiemy, że kocha na zawsze, ponieważ nikomu nie przyszłoby na myśl powiedzieć &bdquo;kocham cię, ale dopóki będę mieć z ciebie pożytek&rdquo;; albo &bdquo;kocham cię, dopóki nie znajdę innego (innej), lepszego od ciebie&rdquo;; albo też &bdquo;kocham cię, dopóki się nie znużę&rdquo;; itd.

Trwanie miłości obejmuje wieczność: miłość małżonków z pewnością nie kończy się w tym życiu, ale sięga w wieczność.

### Wraz

ze śmiercią zrywane są więzy prawne małżeństwa (już nie są

potrzebne), ale miłość jest dalej aktualna. Życie małżeńskie jest w gruncie rzeczy jak narzeczeństwo, w czasie którego dana jest nam możliwość nauczenia się miłości i zakochania się, ze świadomością, że w wieczności będziemy przeżywać stopień zakochania osiągnięty na ziemi, chociaż wzmocniony przez wizję uszczęśliwiającą .

Teologia potwierdza, że człowiek został stworzony do dialogu, to znaczy, do wychodzenia poza siebie samego w poszukiwaniu porozumienia i komunii (tworzenia jedności) z osobą kochaną: kochać oznacza wprowadzać w praktykę całkowite i szczerze oddanie siebie samego dla osiągnięcia komunii osób, jedynej przestrzeni, w której człowiek może dojrzeć jako osoba.

Warto

od początku podkreślić, że ogromne znaczenie ma porozumiewanie się i zażyłość między małżonkami, jako czynniki, które karmią miłość dzień po dniu.

/fragment książki Antoni Carol  
Hostench "Inżynieria miłości"